

KAZIMIERZ FIL

ur. 1945; Lübz, Niemcy



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	życie codzienne, życie kulturalne, kluby w Lublinie

Klub Piwnica na Starym Mieście w Lublinie

Był klub Piwnica w latach 60-tych na Starym Mieście. Tam się chodziło, tam były trzy poziomy w dół. On istniał chyba ze dwa lata. Tam było mordobicie. Nie było wentylacji. W końcu władze sanitarne to zamknęły. Tam się nic nie działo, [nie było żadnych koncertów]. Grupowała się młodzież. Chodziło o to, żeby przyciągnąć na Stare Miasto młodzież akademicką, żeby właśnie jakoś tak tą młodzież tutaj proletariacką, która nic nie robi, żeby mogła się też zintegrować. Pokazać tej młodzieży proletariackiej, że można się zachowywać inaczej. Ale młodzież proletariacka na Starym Mieście rządziła, jeszcze kilka lat temu nieźle rządziła tutaj, tylko teraz Stare Miasto nabiera innego charakteru. Jeszcze nie tak dawno przecież, jak były te wernisaże u Bartka Michałowskiego, tam się wchodziło na tą stronę od ulicy Podwał, tam coś się jadło, coś się piło, to jeszcze młodzież tam rzucała na nas jakieś ogryzki, jakieś kamienie. To było jeszcze kilka lat temu. Ja pamiętam, że dwa razy byłem [w tym klubie Piwnica], powiedziałem: „Ja tu nie wracam. To nie klimat dla mnie”. Oczywiście, jak jesteś młody, to każdy pójdzie zobaczyć co to jest. Z ciekawości, no. Pasuje mi? Mi to nie pasowało. Ja tylko słyszałem, że tam się coś dzieje, ale tam nie chodziłem.

Data i miejsce nagrania	2010-02-15, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Maria Radek
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"